

Marek Słowikowski

"Wypowiedzi performatywne",
Eugeniusz Grodziński, Wrocław 1979
: [recenzja]

Studia Philosophiae Christianae 17/1, 220-222

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Reasumując spostrzeżenia, dochodzi się do wniosku, że *Intuicja a odkrycia naukowe* jest książką ciekawą, dobrze opracowaną edytorsko. Mimo wskazanego potknięcia można ją uznać za dobrą próbę popularnonaukowego przedstawienia problemu z pogranicza różnych dziedzin wiedzy.

Kazimierz Kloskowski

Eugeniusz Grodziński: *Wypowiedzi performatywne*, Ossolineum, Wrocław 1979, 160.

Nie często w dziedzinie tak zdawałoby się wyeksploatowanej, jak filozofia języka, pojawia się praca ukazująca nowe i konstruktywne propozycje dociekań. Właśnie na naszym rynku wydawniczym ukazała się książka Eugeniusza Grodzińskiego *Wypowiedzi performatywne*. Pojęcie wypowiedzi performatywnej wprowadził do filozofii języka badacz angielski John Langshaw Austin (1911—1960). E. Grodziński postawił sobie za zadanie nie tylko przedstawienie czytelnikowi polskiemu stanowiska Austina, lecz także dokonanie własnego uporządkowania koncepcji wypowiedzi performatywnych jako niezależnego tworu naukowego.

Szczególnie interesujące dla filozofa języka jest ukazanie nie tyle istnienia pewnego zbioru wypowiedzi performatywnych, co ujawnienie nowej funkcji języka — funkcji performatywnej.

Zasadniczą funkcją mowy i języka, dotychczas rozważaną, jest funkcja komunikatywna lub inaczej informacyjno-sprawozdawcza. Wypowiedzi spełniające tę funkcję dotyczą rzeczywistości niezależne od samej wypowiedzi. Obiekty, których dotyczy wypowiedź, istnieją samodzielnie, co więcej, istnieją nawet wtedy, gdy nie powstała wypowiedź o nich.

Istnieją jednak wypowiedzi kreujące pewne fakty, pewne nie fizyczne rzeczywistości. Autor, podobnie jak Austin — twórca koncepcji — nie podaje krótkobrzmiącej definicji wypowiedzi performatywnej, operując raczej opisem i przykładem. Mówi się więc o tworzeniu przez wypowiedź performatywną np. danej rzeczywistości prawnej, o zaistnieniu obietnicy, o wytworzeniu „atmosfery grzecznościowej” przez formułę grzecznościową traktowaną jako wypowiedź performatywną.

Autor podkreśla, że ogólnie wypowiedź performatywna tworzy bezpośrednio nową rzeczywistość w sferze nadbudowy, w sferze duchowej.

Zasługą Autora jest dokonanie podziału wypowiedzi performatywnych na wypowiedzi o doniosłości prawnej lub quasi prawnej, wypowiedzi zaczynających się od „explicit performatives” (o charakterze obietnicy lub zobowiązania) oraz formuł grzecznościowych. Analiza tych trzech rodzajów wypowiedzi zawarta jest w kolejnych pierwszych trzech rozdziałach książki.

Wydaje się możliwe sformułowanie definicji wypowiedzi performatywnej przed dokonaniem takiego podziału. Niezależnie od charakteru istnienia rzeczywistości kreowanej przez wypowiedź performatywną należałoby umieścić w jej definicji właściwość pierwotności

aktu wypowiedzi jako konstytuującej tę rzeczywistość oraz własność bezpośredniego kreowania czyli konstruowania pewnej hierarchii relacji stanów rzeczy, bez oglądania się na sam stan rzeczy, jeśli taki fizycznie istnieje.

Czytelnik może zapytać: Czy wypowiedź performatywna istotnie stwarza nową rzeczywistość, czy jedynie wzbogaca opis rzeczywistości fizycznej?. Pytanie to godziłoby tylko pozornie w sensowność wyróżnienia funkcji performatywnej w obrębie języka. Wydaje się bowiem, że relacja pomiędzy rzeczywistością tworzoną przez wypowiedź performatywną a rzeczywistością opisywaną przez wypowiedzi informacyjno-sprawozdawcze zasługuje na wnikliwą dyskusję i dalsze badania.

Od tych dygresji powróćmy jednak do treści książki. Sam Austin po licznych badaniach odszedł od koncepcji podziału wypowiedzi językowych na informacyjno-sprawozdawcze i performatywne sądząc, iż każda wypowiedź posiada element lub wymiar performatywny.

Idąc dalej w swych badaniach teorię wypowiedzi performatywnych zawarł w interesującej koncepcji aktów lokucyjnych i illokucyjnych. E. Grodziński próbuje bronić pojęcia wypowiedzi performatywnych jako koncepcji samodzielnej, wychodząc od dwu założeń:

1. jest możliwy podział ogółu wypowiedzi języka na wypowiedzi informacyjno-sprawozdawcze i performatywne (wbrew ostatecznemu stanowisku Austina);
2. teoria wypowiedzi performatywnych jest niezależna od teorii aktów lokucyjnych i illokucyjnych.

Pierwsze założenie zdaje się być metodologicznie uzasadnione. Do założenia drugiego możemy ustosunkować się poznawszy koncepcję aktów lokucyjnych i illokucyjnych. Relacją wypowiedzi performatywnych i wymienionych aktów zajmuje się autor w IV rozdziale pracy. Według Austina wypowiedź może być traktowana jako akt lokucyjny, gdy będziemy ją rozpatrywać wyłącznie w aspekcie jej znaczenia i odniesienia przedmiotowego. Tę samą wypowiedź możemy jednak potraktować z uwzględnieniem intencji, z jaką jest wygłoszona i wtedy jest rozumiana jako akt illokucyjny. Mocą illokucyjną wypowiedzi jest tu pewna intencja dołączana do wypowiedzi, przy czym dołączenie to może bądź opierać się na domyśle, bądź zostanie wyrażone *expressis verbis*.

Tak więc wg Austina akty illokucyjne z wyrażoną *expressis verbis* mocą illokucyjną są wypowiedziami performatywnymi. Austin posuwa się dalej jeszcze twierdząc, że każda wypowiedź rozpatrywana jako akt illokucyjny zawiera element performatywny, także wtedy, gdy nie jest poprzedzona formą *expressis verbis*. W takim rozumieniu niemal każda wypowiedź językowa byłaby wypowiedzią performatywną, co niweluje istotną różnicę między tą ostatnią a wypowiedzią informacyjno-sprawozdawczą. Wg E. Grodzińskiego takie ujęcie tematu prowadzi do podważenia racji bytu pojęcia wypowiedzi performatywnej.

Wydaje się, że rozumowanie Austina, a szczególnie przypisanie każdej wypowiedzi elementu performatywnego, zbliża nas znów do zadanego wyżej pytania o niezależność rzeczywistości kreowanej przez wypowiedzi performatywne i dotyczy raczej „semantycznej odległości” wypowiedzi językowej od rzeczywistości fizycznej.

Odrębność i specyfika performatywnej funkcji języka staje się bardziej widoczna po jej porównaniu z pewnymi pojęciami pokrewnymi

istniejącymi w kilku dziedzinach wiedzy. Tak więc w rozdziale V autor szuka podobieństw pomiędzy performatywną funkcją mowy a np. kategoriami kantowskimi, definicjami arbitralnymi, czy konwencjonalizmem w teorii poznania. Okazuje się, że liczne desygnaty pojęć naukowych nie są wytworem performatywnej funkcji mowy. To stwierdzenie może zainteresować metodologów.

Książka Grodzińskiego może stać się kluczem do dalszych badań, pokazuje bowiem, jak liczne mogą być stanowiska, a tym samym i kontrowersje co do podstawowych pojęć filozofii języka.

Marek Słowikowski